

Narzędzie do rozpoznawania zmanipulowanych fotografii

6 lutego 2020

Konglomerat Alphabet, właściciel Google'a, stworzył bezpłatne narzędzie o nazwie **Assembler**, które ma określać, czy fotografia jest prawdziwa czy została zmanipulowana. Narzędzie, rozwijane we współpracy z amerykańskimi i włoskimi uniwersytetami, pomoże dziennikarzom w wykryciu fałszywek. Narzędzie wykorzystuje kilka różnych testów, podczas których np. sprawdzane jest, czy do fotografii nie wstawiono fragmentu innego zdjęcia, czy manipulowana jasnością lub usuwano coś z tła.

Assembler to dzieło **Jigsaw**, grupy inżynierów, projektantów, naukowców i innych, której zadaniem jest walka z dezinformacją, cenzurą, ekstremizmem czy manipulowaniem wyborami.

Manipulacje dokonywane m.in. za pomocą fotografii i materiałów wideo zmienianych za pomocą sztucznej technologii, to coraz poważniejszy problem. Wiadomo, że metody te są stosowane przez różne państwa, które chcą za ich pomocą np. wpływać na wyniki wyborów w innych krajach.

Już w tej chwili **Assembler** jest testowany m.in. przez **AFP**, **Animal Politico**, **Code for Africa**, **Les Decodeurs du Monde** oraz **Rappler**. Niestety, przeciętny internauta nie będzie mógł skorzystać z tego narzędzia.

„Trwa wyścig pomiędzy tymi, którzy chcą walczyć z fałszywymi informacjami, a tymi, którzy je rozpowszechniają. Chcemy być pewni, że nasza praca da przewagę tym pierwszym. Dlatego też bardzo ostrożnie dobieramy tych, którzy dostają dostęp do **Assemblera** i ściśle monitorujemy używanie tego narzędzia pod kątem wszelkich nadużyć” – oświadczył szef grupy **Jigsaw**, **Santiago Andrigo**.

Autorstwo: Mariusz Błóński

Na podstawie: CNET.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl